

## Wiosennie do Kobylnicy

Kobylnica to wieś sołecka położona w Wielkopolsce licząca ok. 1,5 tysiąca mieszkańców. Od wielu, wielu lat jest miejscem docelowym ogólnopolskich wiosennych rajdów do Kobylnicy. W tym roku we wsi zakończył się kolejny, już XLVII, Ogólnopolski Wiosenny Rajd do Kobylnicy (fot. 1) organizowany przez Oddział PTTK Pracowników Kolejowych w Poznaniu pod przewodnictwem Andrzeja Kudłaszyka.



*Fot. 1. Logo Rajdu (fot. J. Milewski)*

Od kilku już lat bierze w nim udział ekipa turystyczna z Jeleniej Góry organizowana przez Klub Turystyki Motorowej „Jelonek”. W jej tegorocznym składzie znaleźli się: Wiesława Cenian, Maria Gumprecht, Wiktor Gumprecht (Przewodnik Sudecki, Przodownik TG, Przodownik TP), Marian Kuc (Przodownik TM), Janusz Milewski (Instruktor KP, Instruktor OP, Przodownik TG, Przodownik TP, Przodownik TM), Elwira Szajda, Elżbieta Sznajder i Zdzisław Orlik (Przodownik TG, Przodownik TM, Przodownik TP).

Pierwszą miejscowością na trasie jeleniogórskiej ekipy była wieś Gołuchów znana z zamku Izabelli Działyńskiej (1830-1899) zbudowanym w stylu renesansu francuskiego (fot. 2).



*Fot. 2. Gołuchów. Zamek Izabelli Działyńskiej (for. J. Milewski)*

W zamku Izabella umieściła swoją kolekcję dzieł sztuki, ustanawiając je jako ogólnodostępne muzeum, sama zaś zamieszkała w pobliskiej oficynie (dawnej gorzelnii). W zamku znajduje się wspaniała kolekcja starożytnych waz greckich (fot. 3). Tym razem Muzeum Narodowe w Gołuchowie nie było celem odwiedzin wędrowców. Turyści zwiedzali natomiast Ośrodek Kultury Leśnej wraz z Muzeum Leśnictwa (jedyne takie muzeum w Polsce). W skład Ośrodka wchodzi również rozległy gołuchowski park-arboretum o powierzchni ok. 158 hektarów, zabudowania podworskie oraz Pokazowa Zagroda Zwierząt z żubrami, konikami polskimi, danielami i dzikami. Należy do jednego z najstarszych tego typu założeń parkowych w Polsce – powstał w II poł. XIX

wieku. Turyści w oficynie (dawnej gorzelni) zobaczyli wystawę pn. „Kulturotwórcza rola lasu”. Zaprezentowano zwiedzającym prace malarskie, grafiki, rzeźby (fot. 4), ceramikę i szkło artystyczne inspirowane lasem. Pokazano także przedmioty wykonane z korzeni drzew, kości i rogów zwierząt leśnych w postaci mebli, lamp i żyrandoli czy intarsji.



Fot. 4. Rzeźby "leśne" Bronisława Chromego (fot. J. Milewski)



Fot. 3. Gólułów. Wazy greckie (fot. J. Milewski)

Wiele z pokazanych przedmiotów zachwycało pomysłowością wykonania, precyzją i dokładnością. Interesujące były płaskorzeźby o tematyce zwierzęcej wykonane w rogu. W Muzeum jest przechowywana także zabytkowa czaszka tura leśnego, znacznie większa od czaszki żubra (fot. 5).

To od tego zwierzęcia rozpoczęła się w Polsce, ale i na świecie, czynna ochrona przyrody, gdy król Władysław II Jagiełło (1362-1434) podjął próby świadomej ochrony tura. Ostoją tura w Polsce była Puszcza Jaktorowska na Mazowszu, która w XV wieku zajmowała obszar 900 km<sup>2</sup>. Obecnie skurczyła się do 200 km<sup>2</sup> i właśnie w tej Puszczy zmarła, z przyczyn naturalnych, w 1627 roku ostatnia samica tura. Podejmowano w I poł. XX wieku próby odtworzenia gatunku poprzez krzyżowanie i selekcję bydła domowego pochodzącego bezpośrednio od tura. Wyhodowane w ten sposób osobniki przetrwały do 1946 roku i zostały wybite przez głodującą ludność. Obecnie nad odtworzeniem tura w oparciu o materiał genetyczny pracują naukowcy z Katedry Biochemii i Biotechnologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Instytutu Genetyki Człowieka PAN. W przestrzeni publicystycznej pojawiła się informacja, że tak odtworzony tur może pojawić się już w 2032 roku (fot. 6).



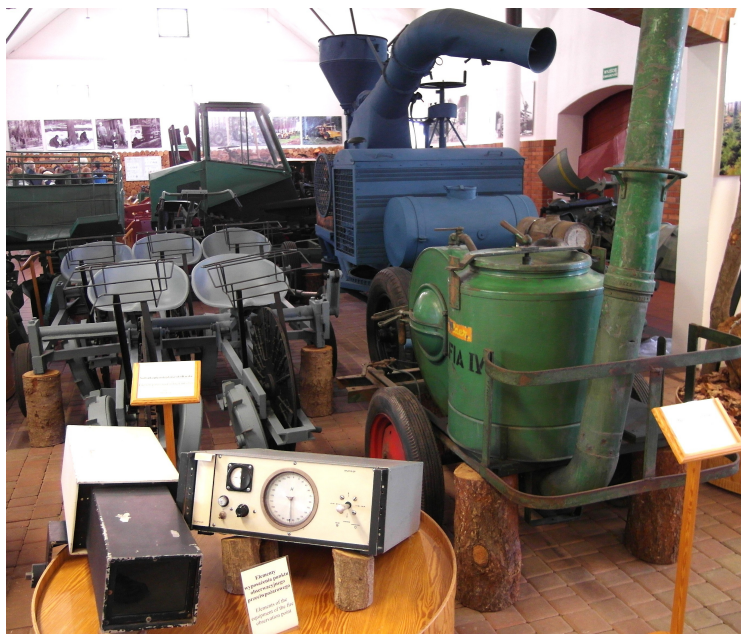
Fot. 5. Czaszka tura leśnego (fot. J. Milewski)



Fot. 6. Wieliczka. Muzeum Żup Krakowskich. Róg Bractwa Kopaczy wykonany z rogu tura (fot. J. Milewski)

Częścią Muzeum Leśnictwa jest skansen maszyn i urządzeń wykorzystywanych do gospodarki leśnej. Wśród nich znajdują się maszyny do pozyskiwania drewna po urządzenia do odtworzenia lasu: siewniki, walce szkółkarskie, przewietrzniki, suszarko-wyluszczarki, opylacze, odskrzydlarki nasion (fot. 7). Zwiedzający mogli też zobaczyć model Zakładu Suchoj Destylacji Drewna w Hajnówce, a także dioramy z rodziną łosiów, żubrów oraz muflonów. Bardzo interesujące były książki drzew zawierające pełne informacje o nich: pojedyncze drzewo, wymagania, pokrój, kwiatostan, drzewostan, zasięg występowania, itp. Takie

księgi drzew mogłyby być nieocenionymi pomocami naukowymi podczas szkolnych lekcji przyrody.



Fot. 7. Urządzenia leśne w Muzeum Leśnictwa w Gołuchowie (fot. J. Milewski)

Kolegiata powstała z fundacji Mieszka III Starego. Została wzniesiona na miejscu poprzedniego kościoła drewnianego i posadowiona na fundamentach wcześniejszej kamiennej budowli przedromańskiej wzniesionej przed I poł. XI wieku. Książę Mieszko III Stary był także fundatorem tzw. pateny kaliskiej, niezwyklego przedmiotu polskiej sztuki romańskiej (fot. 9). Patena została ufundowana dla opactwa w Łądzie nad Wartą. Jest pokryta grawerunkami z obu stron. Po stronie wewnętrznej złotnik wyobraził ukrzyżowanie, zwiastowanie i głowy proroków. Na stronie zewnętrznej zostali ukazani: książę Mieszko, patron opactwa św. Mikołaj i opat Szymon. Natomiast w okienku w murze znajduje się autoportret złotnika Konrada. Jest to jedno z nielicznych w sztuce polskiej XII wieku dzieł podpisanych i ozdobionych autoportretem twórcy. Nie zachował się kielich. Książę Mieszko III Stary był protoplastą linii Piastów wielkopolskich, zręcznym politykiem i dobrym gospodarzem, pod którego panowaniem Wielkopolska rozkwitła i stała się jedną z najważniejszych dzielnic w kraju. Wśród naukowców istnieje podejrzenie, że był on również fundatorem Drzwi Gnieźnieńskich.

Ścieżki turystyczne zaprowadziły uczestników Rajdu do kaliskiej bazyliki pw. Wniebowzięcia NMP wzniesionej w 1353 roku, a następnie przebudowanej w stylu barokowym. Bazylika jest miejscem kultu obrazu Świętej Rodziny (fot. 10), który wyszedł w XVII wieku spod ręki włoskiego malarza. W XVIII wieku kustosz kaliskiej kolegiaty zarejestrował i opublikował prawie 500 dowodów uzdrowień za przyczyną świętego Józefa.

Następnym przystankiem na trasie Rajdu był Kalisz, jedno z najstarszych miast polskich (prawa miejskie otrzymał w połowie XIII wieku). Zwiedzanie miasta turyści rozpoczęli od Zawodzia, gdzie już od VI wieku istniała osada otwarta. Pierwszy gród natomiast został wzniesiony w latach około 850–860. Od X wieku Kalisz był jedną z głównych siedzib królestwa Piastów. Na Zawodziu znajdowała się romańska kolegiata pw. św. Pawła, wzniesiona po 1145 roku (fot. 8).



Fot. 8. Kalisz-Zawodzie. Romańska kolegiata św. Pawła - model (fot. J. Milewski)



Fot. 9. Kalisz. Skarbiec bazyliki, Patena kaliska, srebro rytowane, częściowo złocone, niello - kopia (fot. J. Milewski)

W 1783 papież Pius VI wydał orzeczenie o cudowności obrazu i w tym samym roku obraz został ukoronowany.



Fot. 10. Kalisz. Bazylika. Obraz Świętej Rodziny (fot. J. Milewski)

Kolejną świątynią na trasie rajdowej był kościół franciszkanów pw. św. Stanisława Biskupa. To najstarsza świątynia w Kaliszu, której budowę rozpoczęto w 1257 roku z fundacji księcia Bolesława Pobożnego. Z tamtego okresu wczesnogotyckiego kościoła pochodzi prezbiterium ze sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Kościół wraz z miastem uległ pożarom, następnie został przebudowany. Niezwykłym zabytkiem wewnątrz świątyni jest odkryty niedawno fresk przedstawiający św. Krzysztofa z dzieciątkiem na ręku i kwitnącą lilią (fot. 11).

Fresk został odkryty w 2018 roku i poddany konserwacji. Jest wysoki na 16,5 m i szeroki na 4 metry. Polichromia powstała



Fot. 11. Kalisz. Kościół franciszkanów. Fresk ze św. Krzysztofem (fot. J. Milewski)

prawdopodobnie na przełomie XIII/XIV wieku i jest to jedno z cenniejszych i większych malowideł w Polsce. W jej wykonaniu można dostrzec styl bizantyjski, wschodnie odcienie i wpływy.

Kolejnym zabytkiem Kalisza na trasie Rajdu była katedra pw. św. Mikołaja, której budowę rozpoczęto w XIII wieku. Przez lata ulegała pożarom, odbudowie, zmianom. Dość powiedzieć, że potężny ołtarz główny jest w stylu barokowym z 1662 roku. W kościele tym zawarła związek małżeński Maria Konopnicka. W wystroju wnętrza katedry brał również udział Włodzimierz Przerwa-Tetmajer (1861-1923), jeden z czołowych przedstawicieli Młodej Polski. Jego autorstwa w katedrze jest m.in. malowidło „Alegoria umarłej Polski” z 1895 roku (fot. 12). Był również autorem znajdujących się w katedrze witraży.

Niewątpliwie turystów zdobywających odznakę krajoznawczą PTTK „Szlak pomnikowych ławeczek”



Fot. 13. Kalisz. Pomnik-ławeczka Stefana Szolc-Rogozińskiego (fot. J. Milewski)

zainteresuje informacja, że w

Kaliszu można znaleźć pomnik-ławeczkę Stefana Szolc-Rogozińskiego (1861-1896) - fot. 13. Był polskim podróżnikiem i pierwszym badaczem Kamerunu – w 1882 roku zorganizował pierwszą polską wyprawę badawczą do tego kraju. Był poliglotą; znał bardzo dobrze język rosyjski, niemiecki, francuski, angielski i radził sobie z językiem włoskim i hiszpańskim. Podczas wyprawy nauczył się kilku miejscowych języków. Z wypraw przywiózł liczne zbiory przyrodnicze, antropologiczne, kartograficzne. Po jego przedwczesnej śmierci trafiły one m.in. do muzeów etnograficznych w Krakowie i Warszawie. Jego dokonania i dorobek stały się załącznikiem polskiej afrykanistyki.



Fot. 12. Kalisz. Katedra. Obraz "Alegoria umarłej Polski" Włodzimierza Przerwy-Tetmajera (fot. J. Milewski)

Kalisz dla każdego turysty jest ciekawym i interesującym miejscem głęboko związanym z najdawniejszymi dziejami Polski. Na jego poznanie potrzeba kilku dni z uwagi na bardzo ciekawe miejsca i zabytki. To tutaj znajduje się Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej z bogatymi zbiorami regionalnymi czy Muzeum im. G. J. Osiakowskich oraz wiele, wiele innych bardzo ciekawych miejsc.

Ostatnim miejscem odwiedzin w pierwszym dniu Rajdu było miasteczko Żerków, prywatne miasto szlacheckie lokowane w 1300 roku. Znajdują się w nim dwa kościoły: katolicki, barokowy pw. św. Stanisława z XVIII wieku i dawny ewangelicki w stylu neobarokowym z 1904 roku. Znaleźć można też pozostałości pałacu Radomickich, z którego zachowała się brama wjazdowa do rezydencji. Pośrodku rynku stoi pomnik wystawiony „Braciom poległym za Wolność i Ojczyznę” z 1954 roku (fot. 14).

Wzbudził on zainteresowanie tych turystów, którzy zdobywają odznakę krajoznawczą „Szlakami Powstania Wielkopolskiego”. Trzeba też dodać, że na miejscowym cmentarzu można odnaleźć groby powstańców wielkopolskich z tego terenu.

Drugiego dnia Rajdu jego uczestnicy udali się do Skansenu i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu powstałego w 1963 r.. W jego progach podróżników przywitała kustosz Muzeum Julia Hanulewicz (fot. 15).



Fot. 15. Swarzędz. Kustosz Julia Hanulewicz opowiada o zapylaczach (fot. J. Milewski)

W jasny, zrozumiały i przystępny sposób opowiedziała o zapylaczach, ich roli w środowisku, znaczeniu dla człowieka. Wskazała na bezwzględną potrzebę ich ochrony. Nakreśliła ich rozwój biologiczny, siedliska oraz zwyczaje. Opowiedziała też o pierwszych sposobach pozyskiwania



Fot. 14. Żerków. Pomnik "Braciom poległym za Wolność i Ojczyznę" (fot. J. Milewski)

pożytków pszczelich począwszy od bartników. W skrócie omówiła wynalezione przez nich sposoby zdobywania miodu oraz ochrony pszczelich dzikich uli. Zwróciła też uwagę na zabytki zgromadzone w skansenie. Wśród nich znajdują się ule figuralne, architektoniczne, ramowe, skrzynkowe, słomiane (koszki), kadłubowe i kłodowe. Najstarszym ulem w Polsce jest właśnie ul kłodowy - wydobyta z Wisły barć wiślana z 1474 roku (fot. 16). Część uli na terenie skansenu jest zamieszkaana przez pszczoły i zapylacze.



*Fot. 16. Swarzędz. Muzeum Pszczelarstwa. Najstarszy ul w Polsce - kłoda dębowa z 1474 r. (fot. J. Milewski)*

Po dokonaniu okolicznościowych zakupów różnych pożytków pszczelich i pamiątek muzealnych brać turystyczna udała się na miejsce zakończenia Rajdu – do Kobylnicy. W czasie trwania tej wycieczki turystycznej był realizowany konkurs krajoznawczy. W Kobylnicy zeszli się uczestnicy tras dwudniowych, jednodniowych oraz pieszych. Odbyły się różne konkursy sprawnościowe: rzuty do kosza, rzuty lotkami, skoki przez skakankę oraz konkurs muzyczny rozpoznawania wykonawców przebojów. Odbyła się też wyjątkowa uroczystość – prezes Andrzej Kudlaszyk wręczył złote odznaki dwojgu zdobywcom „Kolejowej Odznaki Turystycznej PTTK” małżeństwu Ewie i Mieczysławowi Uflandom. Odznaki te nosiły numery 15 i 16. Przez 30 lat istnienia tej odznaki zdobyto tylko 16 odznak złotych. Trzeba też



*Fot. 17. Kobylnica. Delegacja ekipy jeleniogórskiej odbiera puchar za IV miejsce. Od lewej: Elżbieta Sznajder, Elwira Szajda, Marian Kuc, Paweł Brych i Andrzej Kudlaszyk (fot. J. Milewski)*



*Fot. 18. Kobylnica. Ekipa jeleniogórska w komplecie (fot. A. Kubik)*

pamiętać, że w naszej ekipie też jest zdobywca złotej odznaki – Marian Kuc ma numer 13. Nasza ekipa również zanotowała sukces w postaci otrzymania pucharu za zajęcie IV miejsca w Konkursie Wiedzy Turystyczno-Krajoznawczej podczas XLVII Ogólnopolskiego Rajdu Wiosennego do Kobylnicy! (fot. 17).

Bardzo nas ta nagroda ucieszyła.

Gwoli sprawiedliwości trzeba dodać, że walny udział w uzyskaniu tak świetnego wyniku miała ładniejsza część naszego zespołu (fot. 18). Przy pożegnaniach padały słowa o rychłym spotkaniu jesienią na wycieczkach do Lusowa.

Janusz Milewski